

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata DOWHANYCZ - TUROŃ
Protokolant: st sekretarz sądowy Joanna Linde	

po rozpoznaniu w dniu 07 kwietnia 2016 r. w Jeleniej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w J.

przeciwko H. G. (1)

o zapłatę 7.350,71 zł

na skutek sprzeciwu pozwanej od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 16.02.2015 r. sygn. akt V GNc upr 40/15, który utracił moc w całości

I. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 142,61 zł (sto czterdzieści dwa złote sześćdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01.11.2014 r. do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.162,86 zł tytułem kosztów postępowania, po stosunkowym ich rozdzieleniu.

Sygn. akt V GC 404/15 upr

UZASADNIENIE

(...)Sp.zo.o. z siedzibą w J. , reprezentowana przez radcę prawnego pozwem z dnia 09.01.2015r. skierowanym przeciwko **H. G. (1)** , prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...)” (...)H. G. (2) o zasądzenie kwoty 7.350,71zł wraz z ustawowymi odsetkami od następujących kwot i terminów: od kwoty 142,61zł od dnia 01.11.2014r. do dnia zapłaty, od kwoty 7.208,10zł od dnia 13.12.2014r. do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniesiono, że strona powodowa posiada wobec pozwanej wierzytelności na kwotę 7.350,71zł (142,61zł + 7.208,10zł). Dalej wskazano, że wierzytelności powyższe powstały w związku z realizacją łączącej strony umowy o pozycjonowanie strony internetowej pozwanej. Obowiązek zapłaty opłaty aktywacyjnej za czynności szczegółowo wskazane (...) Umowy zaktualizował się w związku z rozwiązaniem umowy przez powoda w trybie art. (...). Po rozwiązaniu umowy i wezwaniu pozwanej do zapłaty, pozwana uiściła jedynie część należności, uznając tym

samym dług. Wskazano, że powód ponownie wezwał pozwaną do zapłaty dochodzonej kwoty, jednak pozwana nie uściła jej. Żądanie odsetek zostało oparte na treści art. (...) w związku z opóźnieniem w zapłacie wierzytelności.

W dniu 16 lutego 2015r. Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze V Wydział Gospodarczy wydał **nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym** (sygn. akt V GNcupr 40/15).

Pozwana reprezentowana przez radcę prawnego złożyła **sprzeciw** od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości. Wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu podniesiono, że w dniu 20.05.2014r. pod wpływem błędu wywołanego przez przedstawiciela spółki (...)zo.o., że oferowana usługa jest bezpłatna H. G. (1) zawarła umowę na pozycjonowanie strony internetowej. Dodano, że nie została poinformowana, iż po upływie bezpłatnego miesiąca wykonywania usługi bez dodatkowego oświadczenia i zgody, umowa ulega przekształceniu w umowę na czas nieokreślony i także płatną. Nadto nie została poinformowana o dalszych warunkach umowy oraz konsekwencjach jej rozwiązania przed zakończeniem, w tym o obowiązku zwrotu tzw. opłaty aktywacyjnej. Dalej zarzucono, że zawarte w umowie postanowienia o możliwości wypowiedzenia w trybie natychmiastowym z koniecznością zwrotu „opłaty aktywacyjnej” w tak dużej kwocie, niewspółmiernej do miesięcznego wynagrodzenia za świadczone usługi, było dokonane ze świadomością skorzystania z tego zapisu, stąd oferując usługę, Spółka świadomie wprowadziła pozwaną w błąd doprowadzając do zawarcia umowy. Podniesiono, że w trakcie rozmowy z przedstawicielem strony powodowej, pozwana uzgodniła warunki umowy w ten sposób, że spółka miała przygotować projekt graficzny reklamy, zaś po jego otrzymaniu pozwana miała podjąć decyzję co do zlecenia jej wykonania. Dalej podniesiono, że zawarcie w umowie postanowienia o możliwości wypowiedzenia w trybie natychmiastowym z koniecznością zwrotu „opłaty aktywacyjnej” w tak dużej kwocie było dokonane ze świadomością skorzystania z tego zapisu. Wskazano, że pozwana zapłaciła ostatecznie kwoty z faktur przesłanych jej przez powódkę, ale na skutek zastraszania jej przez przedstawicieli Spółki (...). Podnoszono, że pozwana miała świadomość działania z należytą starannością, bowiem wysłała oświadczenie o rozwiązaniu umowy. Dalej zarzucała, że nie uzyskała żadnych dokumentów wskazujących podstawę prawną żądania zapłaty przez firmę (...), nie otrzymała także treści umowy z (...). Zaprzeczano, by strona powodowa świadczyła usługi objęte umową. Dalej zarzucono, że powódka w żaden sposób nie wykazała wysokości swojego roszczenia, wskazała jedynie z czego wynika wierzytelność – faktury i noty obciążeniowej, nie wskazano jak została wyliczona wysokość opłaty aktywacyjnej. Dalej pozwana podniosła nieważność postanowienia (...) umowy, bowiem tak skonstruowane postanowienie jest w gruncie rzeczy zastrzeżeniem kary umownej w wysokości opłaty aktywacyjnej za brak płatności faktur w terminie. Zarzucono również, że pozwana zawierała umowę, nie będąc przedsiębiorcą, a zatem jako konsument zarzuca, że przedmiotowa umowa z dnia 20.05.2014r. zawiera klauzule niedozwolone.

Strona powodowa w **odpowiedzi na sprzeciw** podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezsporne jest, że strona powodowa jest przedsiębiorcą.

H. G. (1) prowadziła w okresie od 15.06.2009r. do 30.08.2011r. oraz od 05.02.2013r. do 31.08.2014r. jednoosobową działalność gospodarczą – obiekty noclegowe, turystyczne i miejsca krótkotrwałego zakwaterowania.

(bezsporne, a nadto: wydruk z CEiDG – k. 41, k. 76).

Strony w dniu 20 maja 2014r. zawarły umowę na pozycjonowanie strony internetowej (...)w ramach promocji aktywacja usługi (...) + 1 miesiąc za darmo.

W umowie tej określono, że przedmiotem będzie aktywacja usługi oraz pozycjonowanie przez wykonawcę serwisu internetowego zlecającego, znajdującego się pod domeną (...), w wyszukiwarce(...)na wyrażenia kluczowe określone w Załączniku nr(...)

Oplata aktywacyjna jest to według zapisów umowy z dnia 20.05.2014r. oplata za aktywację usługi, od której wykonawca udziela 100% rabatu. Oplata aktywacyjna jest równa wynagrodzeniu netto za trzy okresy rozliczeniowe jakie wykonawca otrzymałaby za wypożyczonowanie serwisu internetowego zlecającego na pozycję 10 (dziesiątą) w wyszukiwarce (...), na wszystkie wyrażenia kluczowe wskazane w Tabeli (...) Załącznika (...)

Wykonawca zobowiązał się do udostępniania zlecającemu w okresie testowym oraz po każdym okresie rozliczeniowym raportu pozycjonowania jego serwisu internetowego (...)

W okresie testowym zlecający był zwolniony od opłat za pozycjonowanie. Dodatkowo została mu udzielona Ulga Aktywacyjna, a w przypadku kontynuowania umowy po okresie testowym, w kolejnych okresach rozliczeniowych jej trwania wykonawca miał pobierać od zlecającego wynagrodzenie za pozycjonowanie serwisu internetowego, stanowiące sumę opłat zależnych od dziennych pozycji poszczególnych wyrażen kluczowych w okresie rozliczeniowym oraz zgodną z cennikiem określonym w Tabeli nr (...) znajdującej się w załączniku nr (...)

W umowie wskazano, że zostaje ona zawarta na okres 30 dni, tj. od 27.05.2014r. do 26.06.2014r. z zastrzeżeniem (...)

Wskazano, że podczas trwania okresu testowego umowa może zostać wypowiedziana ze skutkiem natychmiastowym bez konieczności ponoszenia jakichkolwiek opłat przez każdą ze stron. Dalej określono, że jeżeli żadna ze stron w okresie testowym nie wypowie umowy, to po upływie okresu testowego umowa staje się umową zawartą na czas nieokreślony. Umowa na czas nieokreślony może zostać wypowiedziana przez każdą ze stron z zachowaniem wypowiedzenia równego trzem okresom rozliczeniowym ze skutkiem na koniec okresu rozliczeniowego. Po upływie okresu wskazanego w (...), w przypadku gdy zlecający nie przestrzega postanowień umowy (w szczególności (...)), wzywa do zaprzestania świadczenia usług lub posiada zaległości płatnicze, których termin minął co najmniej 30 dni temu, wykonawca ma prawo do wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym, co powoduje po stronie zlecającego obowiązek zwrotu opłaty aktywacyjnej w pełnej wysokości w ciągu siedmiu dni od daty rozwiązania umowy lub obowiązek zapłaty rekompensaty finansowej w wysokości opłaty aktywacyjnej w ciągu 7 dni od daty rozwiązania umowy. W Tabeli nr (...) – Cennik pozycjonowania po okresie testowym ustalono dzienne wynagrodzenie netto, zależne od pozycji, na której znajdzie się serwis www zlecającego, po wpisaniu wybranego wyrażenia kluczowego w wyszukiwarce (...) Jeżeli serwis zlecającego będzie znajdował się poniżej miejsca 10 w wyszukiwarce (...), to wykonawca nie otrzyma wynagrodzenia.

Oplata aktywacyjna dotyczyła czynności aktywacyjnych tj. poprzedzających rozpoczęcie procesu pozycjonowania. W celu ich wykonania strona powodowa zakupiła niezbędny program komputerowy do którego po wprowadzeniu danych klienta czynności aktywacyjne w większości generowały się automatycznie.

(umowa z dnia 20 maja 2014r. – k. 17-21, zeznania świadka M. S. – transkrypcja – k. 180 – 185, przesłuchanie pozwanej H. G. (1) – k. 206-208)

Przed faktycznym zawarciem umowy strony prowadziły rozmowy, negocjacje w rozmowie telefonicznej, podczas której H. G. (1) zostały przedstawione warunki umowy oraz oferta świadczonych przez firmę (...) usług. Wówczas poinformowano H. G. (1), że usługa będzie świadczona nieodpłatnie i zapewniono, że strona internetowa dotycząca działalności przez nią prowadzonej będzie dzięki tym usługom łatwiej i szybciej dostępna dla potencjalnych klientów. Doradca Klienta Biznesowego – P. K. w dniu 20 maja 2014r. przesłał, w nawiązaniu do uprzedniej rozmowy telefonicznej, ofertę miesięcznego testu reklamy strony www, nazwa załącznika to (...)

Po rozmowie telefonicznej strona powodowa przesłała drogą elektroniczną do H. G. (1) umowę, której ona nie przeczytała, tylko ją podpisała i obok podpisu umieściła swoją pieczęć. Następnie umowę odesłała za pośrednictwem poczty, nie pozostawiając sobie żadnego egzemplarza.

(wydruk wiadomości e-mail wraz z ofertą oraz umową – k. 100, wydruk wiadomości e-mail wraz z załącznikiem – k. 106 – k. 110, przesłuchanie pozwanej H. G. (1) – k. 206-208, przesłuchanie A. W. – transkrypcja - k. 185 verte, k. 186)

Bezsporne jest, że H. G. (1) przed zakończeniem okresu testowego nie przesłała firmie (...) oświadczenia woli w przedmiocie rozwiązania umowy. Umowa zgodnie z zapisem (...) została przedłużona na czas nieokreślony z zachowaniem okresu wypowiedzenia równego trzem okresom rozliczeniowym.

Firma (...) po odesłaniu umowy przez H. G. (1) przystąpiła do jej realizowania z następującymi efektami:

- w okresie od 27.05.2014r. – 26.06.2014r. – brak efektów pozycjonowania po stronie wykonawcy,
- w okresie od 27.06.2014r. do 26.07.2014r. – pierwsze efekty pozycjonowania pojawiły się dopiero w dniu 17.07.2014r., przy czym nie w takim zakresie, aby mogło być przyznane wykonawcy wynagrodzenie.

Od dnia 18.07.2014r. na dwa słowa kluczowe, tj. (...)” oraz „(...)” serwis (...) znajdował się pozycjach uzasadniających naliczenia wynagrodzenia, były to pozycje: 8, 9, 10,

- w okresie od 27.07.2014r. do 25.08.2014r. – efekty pozycjonowania były lepsze od poprzedniego okresu, na dwa słowa kluczowe „(...)” oraz „(...)” serwis (...) znajdował się pozycjach uzasadniających naliczenia wynagrodzenia, były to pozycje: od 4 do 10 w różnych terminach,

- w okresie od 26.08.2014r. do 24.09.2014r. – efekty pozycjonowania na dwa słowa kluczowe „(...)” oraz „(...)” serwis (...) znajdował się w pozycjach uzasadniających naliczenia wynagrodzenia, były to pozycje: od 5 do 10 w różnych terminach,

- w okresie od 25.09.2014r. do 24.10.2014r. – efekty pozycjonowania na dwa słowa kluczowe „(...)” oraz „(...)” serwis (...) znajdował się na pozycjach uzasadniających naliczenie wynagrodzenia, były to pozycje: od 7 do 10 w różnych terminach.

Firma (...) po każdym okresie rozliczeniowym obciążyla H. G. (1) należnościami, wystawiając faktury VAT:

- faktura (...) z dnia 27.07.2014r. na kwotę 102,29zł, dotycząca okresu rozliczeniowego od 27.06.2014r. do 26.07.2014r., doręczona H. G. (1) wraz z raportem pozycjonowania serwisu w dniu 31.07.2014r.,
- faktura (...) z dnia 26.08.2014r., na kwotę 322,08zł, dotycząca okresu rozliczeniowego od 27.07.2014r. do 25.08.2014r., doręczona H. G. (1) wraz z raportem pozycjonowania serwisu w dniu 29.08.2014r.,
- faktura (...) z dnia 25.09.2014r., na kwotę 215,84zł, dotycząca okresu rozliczeniowego od 26.08.2014r. do 24.09.2014r., doręczona H. G. (1) wraz z raportem pozycjonowania 08.10.2014r.
- faktura (...) z dnia 25.10.2014r., na kwotę 142,61zł, dotycząca okresu rozliczeniowego od 25.09.2014r. do 24.10.2014r.

W przypadku serwisu internetowego pozwanej doszło do opóźnień w pozycjonowaniu. Nie był to odosobniony przypadek. Niejednokrotnie opóźnienia te wynosiły od kilku tygodni do kilku miesięcy. Jedyne informatyk współpracujący z firmą (...) w celu wykonywania usługi pozycjonowania, poświęcał na nie ok. 3 godzin miesięcznie, jednocześnie realizując pozycjonowanie dla ok. 100 serwisów internetowych.

(faktura (...) z dnia 27.07.2014r. – k. 115, faktura nr (...) z dnia 26.08.2014r. – k. 116, faktura nr (...) z dnia 25.09.2014r. – k. 121, faktura nr (...) z dnia 25.10.2014r. – k. 22, zeznania świadka M. S. – transkrypcja - k. 180 – 185, przesłuchanie A. W. – transkrypcja - k. 186, k. 186 v)

H. G. (1) kwestionowała zasadność wystawianych jej faktur, w korespondencji elektronicznej prowadzonej z firmą (...) oświadczała, że nie ureguluje tych należności.

(wydruk korespondencji elektronicznej – k. 113- 114)

H. G. (1) pismem z dnia 28.08.2014r. złożyła firmie (...) oświadczenie o rozwiązaniu umowy z dnia 20.05.2014r. z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia (obejmującego miesiące IX, X i XI).

(pismo z dnia 28.08.2014r. – k. 54, przesłuchanie A. W. – k. 188 – 188 verte,

przesłuchanie pozwanej – k. 206 – 208)

(...)Sp. zo.o. z siedzibą w J. pismem z dnia 14.11.2014r. oświadczyła, że rozwiązuje ze skutkiem natychmiastowym umowę na pozycjonowanie strony internetowej znajdującej się pod adresem (...)zawartą dnia 20.05.2014r. na podstawie (...) mówiącego o możliwości rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym przez usługodawcę w przypadku posiadania zaległości płatniczych przekraczających 30 dni. Do umowy zostało dołączone wezwanie do zapłaty – ostateczne na łączną kwotę 7.990,91zł. Dnia 14.11.2014r. wystawiono również notę obciążeniową (...) na kwotę 7.208,10zł z terminem 7 dni na dokonanie płatności.

(oświadczenie o rozwiązaniu umowy z dnia 14.11.2014r. – k. 25, wezwanie do zapłaty – ostateczne – k. 26)

Dnia 10.12.2014r. H. G. (1) uregulowała należności wynikające z następujących faktur: FV nr (...), FV nr (...), FV nr (...) na łączną kwotę 640,21zł. Wymieniona nie uregulowała należności wynikającej z FV nr (...).

(potwierdzenie wykonania przelewu – k. 39, przesłuchanie pozwanej– k. 207)

Dnia 15 grudnia 2014r. firma windykacyjna, działając w imieniu (...)skierowała do H. G. (1) ostateczne wezwanie do zapłaty z tytułu zobowiązań wynikających z FV nr (...), na kwotę 102,29zł, z FV nr (...), na kwotę 322,08zł, z FV nr (...), na kwotę 215,84zł, z FV nr (...), na kwotę 142,61zł oraz noty obciążeniowej A./1 na kwotę 7.208,10zł.

(ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 15.12.2014r. wraz z potwierdzeniem nadania przesyłki – k. 37 – k. 38, pełnomocnictwo od inkasa z dnia 03.12.2014r. – k. 40)

Pismem z dnia 04.03.2015r. H. G. (1) oświadczyła firmie (...) o uchyleniu się od skutków złożonego oświadczenia woli, tj. zawarcia umowy na pozycjonowanie strony, które to oświadczenie złożyła w dniu 20 maja 2014r.

(pismo z dnia 04.03.2015r. – k. 53)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Strona powodowa dochodziła w niniejszym postępowaniu wynagrodzenia za usługi świadczone w oparciu o umowę na pozycjonowanie strony internetowej oraz zapłaty opłaty aktywacyjnej przewidzianej w tejże umowie.

Dokonując ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów przedłożonych przez strony albowiem ich wiarygodność nie budziła wątpliwości i nie została przez żadną ze stron skutecznie zakwestionowana a nadto na zeznaniach świadka - informatyka wykonującego pozycjonowanie - M. S. i przesłuchania stron. Sąd dał wiarę twierdzeniom wskazanych osób albowiem były one jasne i logiczne, a nadto wzajemnie ze sobą korespondowały, nie przedstawiono żadnych dowodów pozwalających na podważenie ich wiarygodności.

Strony niniejszego postępowania łączyła umowa z dnia 20 maja 2014r., której przedmiotem było pozycjonowanie strony internetowej (...)na określone frazy. Strona internetowa należała do pozwanej – H. G. (1).

Sama umowa nosi cechy umowy o świadczenie usług nieuregulowanej innymi przepisami, do której zgodnie z treścią art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, w tym przepis art. 735 § 1 k.c. Stanowi on, że jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie. Na odpłatność umowy wskazuje treść postanowienia umowy

przewidującego obowiązek zapłaty opłat miesięcznych za wykonywane usługi w przypadku kontynuowania umowy po okresie testowym.

Strona powodowa zobowiązała się do wypromowania serwisu internetowego pozwanej na jak najwyższe pozycje w wynikach wyszukiwarki internetowej dla wybranych wyrażen kluczkowych (fraz).

Istotą sporu było to, czy strona powodowa zasadnie naliczała wynagrodzenie za pozycjonowanie serwisu internetowego oraz należność z tytułu opłaty aktywacyjnej.

Pozwana zarzucała zgłoszonemu roszczeniu:

- nieważność postanowień umowy z dnia 20.05.2014r. na pozycjonowanie strony internetowej w związku ze złożeniem przez pozwaną wobec (...)Sp.zo.o. oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu,
- to, że w czasie wniesienia pozwu oraz w czasie wydawania nakazu zapłaty pozwana nie była i nadal nie jest przedsiębiorcą i w związku z tym sprawa powinna być rozpoznawana przez sąd cywilny,
- brak oryginału umowy,
- brak świadczenia usług,
- że żądanie zapłaty opłaty aktywacyjnej jest w gruncie rzeczy zastrzeżeniem kary umownej.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutu dotyczącego, że pozwana w dacie wniesienia pozwu oraz w czasie wydawania nakazu zapłaty nie była przedsiębiorcą. Istotną okolicznością w sprawie jest to, że pozwana tym przedsiębiorcą była w dacie podpisywania umowy i w związku z tym za zobowiązania wynikające z tej umowy odpowiada jak przedsiębiorca. Dane o datach, w których pozwana prowadziła działalność gospodarczą wynikają z wydruków CEIDG (k.41,76). Trudno zatem przyjąć odmienną ocenę, aniżeli to, że pozwana za zobowiązania wynikające z umowy z dnia 20.05.2014r. zawartej ze stroną powodową powinna odpowiadać jako przedsiębiorca, bowiem w tej dacie prowadziła działalność gospodarczą. Zatem nie możliwym było zastosowanie postulowanych przez pozwaną przepisów dotyczących konsumentów w tym chroniących ich przed niekorzystnymi skutkami umownych klauzul niedozwolonych (co nie oznacza, że umowa stron wolna jest od klauzul abuzywnych).

Sąd również nie podziela zarzutu pozwanej, że wobec złożenia przez nią stronie pozwanej oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu – umowa z dnia 20.05.2014r. jest dotknięta sankcją nieważności.

Nie można pomijać tego, że pozwana w dacie zawierania umowy była przedsiębiorcą, który zgodnie z treścią art. (...). powinien zachować należytą staranność w podejmowanych przez siebie przedsięwzięciach związanych z przedmiotem prowadzonej działalności. Niewątpliwie działania promocyjne, w tym polegające na pozycjonowaniu strony reklamującej usługi świadczone przez pozwaną taki charakter mają. Pozwana – prowadząc działalność gospodarczą – mimo uprzednich zapewnień przedstawiciela strony powodowej o bezpłatnym charakterze usługi – przesłaną jej drogą elektroniczną ofertę wraz z umową powinna była dokładnie przeczytać. Wówczas, gdyby treść pewnych zapisów była niejasna, mogła zwrócić się do przedstawiciela powoda o ich wyjaśnienie. Tym bardziej, że w treści umowy pojawiają się kwestie dotyczące odpłatności za usługi i zaległości płatniczych.

Już ta informacja – po przeczytaniu przez pozwaną umowy – powinna wzbudzić w niej uzasadnione wątpliwości co do prawdziwości informacji przekazywanych telefonicznie. Nawet gdyby przyjąć, że pozwana faktycznie była przekonywana przez przedstawiciela firmy (...) o nieodpłatnym charakterze zawieranej umowy, to w ocenie Sądu, nie zwalniało jej to z obowiązku zachowania należytej ostrożności i przeczytania przedstawionej jej umowy. Przyjmując nawet, że usługodawca na etapie składania oferty nie poinformował pozwanej o wszystkich obowiązkach, jakie związane są z zawarciem umowy należy zauważyć i zaakcentować, że pozwana dysponowała pełną treścią jej

projektu przed podpisaniem. W doktrynie wskazuje się, iż nie ma błędu, jeżeli oświadczający znał otaczającą go rzeczywistość i rozumiał okoliczności np. zawieranej umowy, ale wyciągnął z nich niewłaściwe wnioski i podjął niesłuszną czy też niekorzystną dla siebie decyzję. Błąd bowiem polega na nieprawidłowości widzenia, a nie na nieumiejętności przewidywania i wnioskowania. Cechą charakterystyczną omawianej przesłanki prawnej doniosłości błędu, występującej w postaci: albo wywołania błędu przez adresata oświadczenia woli, albo jego wiedzy o błędzie, albo wreszcie możliwości zauważenia błędu, jest to, iż nie dotyczy ona wcale błędu rozumianego jako wadliwość procesu woli. Sprowadza się ona do określonej postawy adresata oświadczenia woli w stosunku do błędu osoby oświadczającej. W istocie chodzi o pewnego rodzaju współdziałanie adresata oświadczenia woli w powstaniu wadliwości czynności prawnej. Współdziałanie to może mieć zarówno charakter czynny (błąd wywołał), jak i bierny (o błędzie wiedział i nie uczynił nic, by kontrahenta z błędu wyprowadzić, a nawet - o błędzie wprawdzie nie wiedział, ale mógł go z łatwością zauważyć). Ustalenie tej przesłanki nakazuje przeprowadzenie oceny zachowania adresata wadliwego oświadczenia woli. Przedmiotem analizy staje się jego postępowanie oraz stan wiedzy i świadomości, a także przyczynowość zachowania się adresata dla powstania błędu lub w nim utwierdzenia (por. Biruta Lewaszkiewicz-Petrykowska (w:) Pyziak – Szafnicka M. (red.) Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz 2009 r.). Przechodząc do realiów sprawy należy stwierdzić, że powołanie się na błąd przez pozwaną nie było skuteczne. Nie sposób bowiem przyjąć, że pozwana mogła być przekonana, że przekazany jej do podpisu dokument stanowi jedynie umowę na sam okres testowy, skoro zapisy umowy którą podpisała są jednoznaczne. Działając z należytą starannością powinna była ona odmówić podpisania przedmiotowej umowy jeśli nie zgadzała się z jej treścią. Trudno zatem uznać, że pozwana nie ze swej winy, była w błędzie co do charakteru zawieranej umowy, a tym samym istnieją podstawy do stwierdzenia nieważności umowy z dnia 20.05.2014r.

Podobnie należy ocenić zarzut pozwanej odnoszący się do kwestii nieposiadania przez nią oryginału umowy. Podkreślenia wymaga, że to pozwana umowę tę wydrukowała, podpisała i opieczętowała firmową pieczęcią osobiście, a następnie ją odesłała do strony powodowej. Na okoliczności te wyraźnie zresztą sama wskazała w toku przesłuchania przed Sądem wezwanym. Mogła zatem dopełnić również obowiązku należytej staranności i kopię odsyłanej umowy sobie pozostawić. Znamionym jest, że każda osoba prowadząca działalność gospodarczą, zawierająca umowy powinna kopie, czy oryginały takich umów posiadać, choćby do celów dokonania ewentualnych przyszłych rozliczeń. Zatem zachowanie egzemplarza tej umowy było niewątpliwie w dobrze pojętym interesie pozwanej.

Wobec powyższych rozważań i ustalenia, że umowa z dnia 20.05.2014r. jest umową ważną, zawartą pomiędzy podmiotami będącymi przedsiębiorcami, należało dokonać ustaleń, czy dalsze zarzuty pozwanej były zasadne (tj. brak świadczenia usług oraz opłata aktywacyjna i żądanie jej zwrotu, określone w umowie jest w istocie zastrzeżeniem kary umownej).

Sąd stoi na stanowisku, że strona powodowa poprzez przesłuchanie A. W. i zeznania M. S. oraz dowody z dokumentów m.in. w postaci wydruków z panelu klienta i raportów pozycjonowania, wykazała fakt wykonania tej umowy w postaci świadczenia usługi pozycjonowania strony www należącej do pozwanej.

Wskazać przy tym należy, że strona powodowa, co wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w okresie testowym nie wykonała żadnych czynności, które zmierzałyby do wypozycjonowania serwisu internetowego pozwanej, mimo że z samej treści oferty dla strony (k. 16) wynika, że w okresie testowym będą pozycjonować stronę zamawiającego dla słów kluczowych związanych z jego działalnością, a w rezultacie, gdy internauci wpiszą te słowa w wyszukiwarce (...), znajdą stronę internetową zlecającego. Dalej w ofercie określono, że dzięki ofercie firmy (...) zlecający usługę odkryją obecność na czołowych miejscach w wyszukiwarce G.. Pozwana zatem zarówno przed podpisaniem umowy, jak i w jej trakcie (w tym już w okresie testowym zważywszy na zapewnienia ofertowe) mogła się spodziewać, że pierwsze efekty działania pozycjonowania należącego do niej serwisu pojawią się już w pierwszym miesiącu (testowym). Tak też się nie stało, a strona powodowa, nie wykazała by faktycznie podejmowała jakiegokolwiek działania do wywiązania się ze swojego zadania kontraktowego w całości już w okresie testowym. Jak sam świadek M. S. zeznał, posiadał opóźnienia w rozpoczęciu procesu pozycjonowania. Strona powodowa nie wykazała, że opóźnienia te były spowodowane działaniami, bądź zaniechaniami pozwanej. Oczywiście Sąd miał na uwadze, że powód w okresie testowym wdrożył tzw. czynności aktywacyjne ale w ocenie Sądu strona powodowa ograniczyła się

wówczas – wbrew przedstawionej przez siebie dla pozwanej ofercie – do wykonania czynności czysto technicznych, nie wymagających nadmiernych wysiłków, czy kosztów. W istocie bowiem po wprowadzeniu danych klientki do programu komputerowego powoda większość z tych czynności generowała się automatycznie.

Wyartykułowania wymaga, że również po okresie testowym rezultaty prac pozycjonerskich powoda strony www pozwanej były dla niej co najmniej nie satysfakcjonujące. Zważyć bowiem trzeba, iż w okresie rozliczeniowym od dnia 27.07.2014r. do dnia 25.10.2014r. (kolejne okresy rozliczeniowe następowały od 27.06.2014r. do 26.07.2014r., od 27.07.2014r. do 25.08.2014r., od 26.08.2014r. do 24.09.2014r., od 25.09.2014r. do 25.10.2014r.) efekty tych prac były tak znacząco nienależyte, że na 17 wyrażen kluczkowych tylko na dwa z nich osiągały pozycję, za które przysługiwało stronie powodowej wynagrodzenie i to w nieznacznej wysokości.

Pozostałe wyrażenia kluczkowe znajdowały się poniżej płatnych pozycji. Za okresy te strona powodowa wystawiła pozwanej faktury VAT na łączną kwotę 782,82zł. Zatem podjęte prace pozycjonerskie z pewnością nie dały pozwanej oczekiwanych rezultatów reklamowych w postaci zwyżkowania jej strony internetowej w wyszukiwarce (...). Mimo braku satysfakcjonujących efektów pracy strony powodowej - w ocenie Sądu – pozwana powinna należności wynikające z tych faktur uregulować. Pozwana część należności z tytułu wykonanej usługi pozycjonowania uregulowała zresztą dnia 10.12.2014r., tj. na kwotę 640,20zł. Pozwana zalegała więc jedynie z płatnością kwoty 142,61 zł wynikającej z faktury (...) i w tym zakresie należność podlegała zasądzeniu na rzecz strony powodowej. W pewnym zakresie bowiem umowa została przez stronę powodową wykonana, zatem nawet jeżeli efekty nie są satysfakcjonujące, to i tak pozwana powinna te należności uregulować, zgodnie z postanowieniami umowy.

Sąd dokonując oceny zasadności dalszego zgłoszonego roszczenia dotyczącego żądania zwrotu opłaty aktywacyjnej w wysokości 7.208,10 zł w związku z rozwiązaniem w trybie natychmiastowym umowy kierował się kilkoma przesłankami.

W pierwszej kolejności należało poddać rozważaniom zarzut pozwanej, wskazujący, że opłata aktywacyjna stanowi w istocie karę umowną. Sąd podziela stanowisko pozwanej w tym zakresie, mając na uwadze kilka zasadniczych czynników.

Strona powodowa wypowiedziała umowę powódce ze skutkiem natychmiastowym pismem z dnia 14.11.2014r. wobec nieuregulowania przez nią należności wynikających z faktur (...) nr (...), FV nr (...) i FV nr (...). Możliwość wypowiedzenia umowy w tym trybie została przewidziana w (...) umowy z dnia 20.05.2014r. Z treści tego zapisu wynika, że po upływie okresu testowego, jeżeli zlecający usługę nie wywiązuje się z postanowień umowy, w szczególności nie reguluje należności za wykonane usługi, wzywa do zaprzestania świadczenia usług lub posiada zaległości płatnicze, których termin minął co najmniej 30 dni, wykonawca ma prawo do wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym, co powoduje po stronie zlecającego obowiązek zwrotu opłaty aktywacyjnej w pełnej wysokości w ciągu siedmiu dni od daty rozwiązania umowy lub obowiązek zapłaty rekompensaty finansowej w wysokości opłaty aktywacyjnej w ciągu siedmiu dni od daty rozwiązania umowy.

Wskazać przy tym należy, że zgodnie z zapisami umowy w (...) opłata aktywacyjna jest to opłata za aktywację usługi, od której wykonawca udziela 100% rabatu. Opłata aktywacyjna - jak twierdził powód - co do zasady miała mu rekompensować okres miesięczny darmowego wykonywania usług objętych umową. Zgromadzony materiał dowodowy wskazywał jednak, iż czynności te były zautomatyzowane i niskokosztowe. Nadto dodać należy, co było zresztą podkreślane wcześniej, strona powodowa nie wykazała żadnym dowodem, że faktycznie w okresie testowym usługi pozycjonowania były wykonywane, ani też że przynosiły one jakiegokolwiek korzyści pozwanej.

W ocenie Sądu zapis dotyczący zwrotu opłaty aktywacyjnej jest klauzulą umowną, której przedmiotem jest zastrzeżenie obowiązku zapłaty dodatkowej kwoty na wypadek niewykonania w terminie zobowiązania pieniężnego. Taką klauzulę nie można traktować inaczej, aniżeli karę umową. Nie ma bowiem znaczenia nadana jej przez twórcę umowy nazwa (np. opłata, należność, ryczałt) lecz istotna jest treść tegoż zapisu umownego w korelacji z przesłankami do jej naliczenia. Kara umowna może być zastrzeżona wyłącznie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego (art. 483 § 1 k.c.). Podkreślenia wymaga, że przy ocenie, czy w przedmiotowej

sprawie ewentualne zastrzeżenie kary umownej jest dopuszczalne ma znaczenie to jaki charakter ma zobowiązanie, którego niewykonanie obwarowane było rozwiązaniem umowy oraz skutkowało zastosowaniem klauzuli umownej. Strona powodowa złożyła pozwanej oświadczenie o rozwiązaniu umowy z uwagi na nieuregulowanie przez nią należności za wykonanie usługi pozycjonowania. Zatem zapis zastrzeżony na wypadek niewykonania świadczenia pieniężnego należało traktować jako karę umowną sprzeczną z zapisami art. 483 k.c., a w konsekwencji stanowiące nieważne postanowienie umowne (art. 58 k.c.). Ewentualne zastosowanie zapisu dotyczącego zwrotu opłaty aktywacyjnej mogłoby zostać uznane za dopuszczalne, ale tylko wówczas, gdyby podstawą odstąpienia od umowy były inne przyczyny, aniżeli zaleganie z płatnościami za wykonaną usługę i wystawionymi fakturami VAT.

Bez wątpienia dodać należy, że zapis taki nosi również znamiona wyzysku, którego przesłanki zostały zdefiniowane w treści art. 388 k.c. Przepis art. 388 k.c., który zezwala ze względów moralnych ograniczyć swobodę umów, nie określa kolejnej wady oświadczenia woli, poza ujętymi w art. 82 – 88 k.c., lecz odnosi się do treści umowy, wskazując na przekroczenie granic kontraktowej swobody w jej ustalaniu (A. Olejniczak, Komentarz do art. 388 k.c., wersja elektroniczna Lex 2014r.). Podkreślenia wymaga, że umowa zawarta w okolicznościach określonych w art. 388 k.c. jest spreczna z zasadami współżycia społecznego, ale nie powoduje to nieważności całej tej umowy. Przepis ten sankcjonuje konkretne niemoralne zachowanie się kontrahenta, który w zamian za swoje świadczenie przyjmuje lub zastrzega dla siebie świadczenie rażąco nieekwiwaleentne. Musi zatem zaistnieć rażąca dysproporcja świadczeń tj. w chwili zawarcia umowy wartość świadczenia jednej ze stron (wyzyskującego) przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia drugiej strony (wyzyskiwanej) (A. Olejniczak, *ibidem*). Strony wprawdzie w ramach swobody kształtowania treści zobowiązania mogą ustalić świadczenia o nierównej wartości – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011r., II CSK 528/10, LEX nr 794768) ale dopiero ocena tej nierówności w świetle kryteriów wskazanych w art. 388 k.c. może stanowić podstawę do udzielenia ochrony stronie, dla której umowa określa świadczenie o niższej wartości.

W ocenie Sądu ta rażąca dysproporcja istniała już w dacie zawierania umowy, bowiem czynności aktywacyjne były niskokosztowe i zautomatyzowane, zaś opłata za ich „wykonanie” była wyliczona w oparciu o - z założenia tylko i wyłącznie hipotetyczne - efekty pozycjonowania serwisu internetowego w zakresie wszystkich wybranych słów kluczowych na pozycję (...). Opłata aktywacyjna zgodnie z umową jest równa wynagrodzeniu netto za trzy okresy rozliczeniowe jakie Wykonawca otrzymałby za wypożyczonowanie serwisu zlecającego na pozycję (...) w wyszukiwarce (...), na wszystkie wyrażenia kluczowe wskazane w Tabeli(...) zał. (...) Zdaniem Sądu definicja ta zakłada tylko i wyłącznie teoretyczną sytuację, w której wykonawca usługi dokonuje pozycjonowania na pozycję 10 serwisu internetowego pozwanej na wszystkie wyrażenia kluczowe. Tymczasem zgromadzony materiał dowodowy wykazał, że powód w trakcie całego okresu trwania umowy – także płatnego – takich wyników praktycznie nie osiągał, bowiem jedynie dwie z 17 fraz osiągnęły pozycje płatne. Powoduje to uznanie, że strona powodowa, nie wykonując nawet żadnych działań zmierzających do realizacji umowy, w przypadku natychmiastowego zerwania umowy, zawsze otrzymywałaby zwrot opłaty aktywacyjnej w wysokości niewspółmiernej do wykonanej pracy. Bez znaczenia pozostawały więc faktycznie osiągnięte efekty pozycjonowania. Porównanie zatem tych dwóch czynności: aktywacyjnych i pozycjonowania oraz nakładu pracy jakie wymagają, rodzi przekonanie, że wyliczanie wysokości opłaty aktywacyjnej w oparciu o nie odpowiadające rzeczywistości wyniki pozycjonowania jest niewątpliwie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a zapis taki nosi znamiona wyzysku i moralnie nagannego zachowania podmiotu tak konstruującego umowę. W ocenie Sądu faktycznie, a nie tylko hipotetycznie, osiągnięte efekty pozycjonowania winny stanowić podstawę do naliczenia ewentualnej kary umownej np. % od kwot z faktur VAT wystawianych tytułem pozycjonowania.

Zapisy dotyczące zapłaty kary umownej, nazywane zgodnie z wykonaną przez powoda nomenklaturą jako „zwrot opłaty aktywacyjnej”, niewątpliwie zdaniem Sądu pozostają w sprzeczności także z zapisami art. 5 k.c.

Wyartykułowania wymaga, że Sąd z urzędu w niniejszej sprawie wziął pod rozwagę art. 5 k.c. Przepis ten powinien być rozważany w każdej sprawie cywilnej, bez względu na to co jest źródłem prawa podmiotowego będącego podstawą zgłoszonego roszczenia, jak również niezależnie od tego jaki podmiot roszczenie to zgłosił (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r., IV CSK 196/13). Artykuł 5 k.c. reguluje instytucję nadużycia prawa podmiotowego, stanowiąc

że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Działanie lub zaniechanie uprawnionego wbrew tej regule nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Należy podkreślić, że przepis art. 5 ma zastosowanie w każdej sprawie z urzędu bez względu na to, czy został podniesiony zarzut nadużycia prawa podmiotowego. Stosownie do okoliczności Sąd obowiązany jest ex officio prowadzić postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia okoliczności mających istotne znaczenie dla zastosowania art. 5 k.c. Oczywiście, z racji zasady kontradiktoryjności procesu, ciężar dowodu okoliczności relewantnych z tego punktu widzenia spoczywa na stronie, która powołuje się na ochronę, jaką zapewnia przywołany przepis i to ona jest odpowiedzialna za to, aby nadużycie to wynikało ze zgromadzonego materiału dowodowego. Uwzględnienie przez sąd naruszenie prawa podmiotowego nastąpi z urzędu jedynie wówczas, gdy z okoliczności sprawy takie nadużycie niewątpliwie wynika.

Sąd w niniejszej sprawie dostrzegł rażące, godzące w zasady współżycia społecznego oraz społeczno – gospodarcze przeznaczenie prawa strony powodowej do dochodzenia należności z tytułu „zwrotu opłaty aktywacyjnej” z umowy z dnia 20.05.2014r.

Wskazać jeszcze raz należy, iż z przedłożonych przez powoda dowodów z dokumentów oraz z zeznań M. S. i przesłuchania A. W. nie wynika aby czynności aktywacyjne przedsięwzięte przez powoda w niniejszej sprawie opiewały na wartość 7.208,10 zł. Dowody, w tym dokumentacja, zaoferowane Sądowi w tym zakresie wskazują jednoznacznie na brak ekwiwalentności świadczeń powódki (czynności aktywacyjne) i pozwanej (opłata aktywacyjna). Działania powódki w postaci czynności aktywacyjnych za które naliczyła opłatę aktywacyjną biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego oraz fakt generowania tych czynności automatycznie przez system komputerowy z pewnością nie były warte 7.208,10 zł. W rzeczywistości nakład pracy i kosztów (niska czasochłonność i niska kosztowość) powoda nie odpowiadały kwocie wyżej wymienionej. Zważywszy również na znaczną automatyzację wdrożonych czynności aktywacyjnych stwierdzić trzeba, iż ich wartość została zawyżona przez powoda.

W powyższym kontekście art. 5 k.c. dodać również należy, że zdaniem Sądu niesłuszne jest żądanie zwrotu opłaty aktywacyjnej w sytuacji, gdy powódka w tak nieudolny sposób wykonywała obowiązki pozycjonerskie. Zapis umowny w tym zakresie stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, bowiem jest skonstruowany w ten sposób, iż w sytuacji gdyby powódka wcale pozycjonowania nie wykonywała (tzn. z raportów pozycjonowania nie wynikałaby żadna kwota do zapłaty) to i tak postanowienia umowy zobowiązywałyby pozwaną do zwrotu opłaty aktywacyjnej - note bene w wysokości nieekwiwalentnej do jej rzeczywistej wartości. Dodać przy tym trzeba, że strona pozwana w takiej sytuacji nie uzyskaby od powódki żadnych korzyści tzn. pozycjonowanie nie wykonane i aktywacja usługi w takiej sytuacji dla pozwanej jest zupełnie nieprzydatna. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że w przypadku umów o świadczenie innych usług teleinformatycznych (np. przez operatorów sieci telefonicznych i oferowanych telefonów za niskie ceny np. za 1 zł) klienci po wcześniejszym zakończeniu od przewidzianego w umowie okresu jej trwania mają także obowiązek zwrotu udzielonego im rabatu (tj. rzeczywistej wartości telefonu sprzedanego im za 1 zł), ale w takiej sytuacji w ich władaniu pozostaje dany sprzęt (telefon) o określonej wartości. Zatem występuje ekwiwalentność świadczeń. Tymczasem w niniejszej sprawie takiej ekwiwalentności brak.

Nadto, oceniając treść umowy stron przez pryzmat art. 5 k.c. stwierdzić trzeba, że została ona skonstruowana w taki sposób, że osobie bez wykształcenia prawniczego trudnośc sprawić mogło precyzyjne i jasne określenie wielu elementów istotnych kontraktu np. czasu trwania umowy, zasad płatności oraz oczywiście kwoty opłaty aktywacyjnej.

W tym kontekście w ocenie Sądu w sytuacji kiedy w załączniku do umowy wskazano poszczególne kwoty za wypożyczonowanie wyrażen kluczkowych na pozycję (...) to w umowie w (...) powinien widnieć zapis wskazujący również na konkretną kwotę jaką opłata aktywacyjna wynosi (tj. 90 - krotność sumy opłat za wypożyczonowanie wszystkich fraz na pozycję (...) – ale w umowie takiego prostego sformułowania nie użyto). Tymczasem w treści całej umowy próżno szukać kwotowego określenia wysokości opłaty aktywacyjnej. Zamiast klarownego wskazania wysokości opłaty aktywacyjnej jest w tej kwestii w umowie odesłanie do innego zapisu umowy. Taki zabieg redakcyjny powoduje komplikacje w zrozumieniu umowy i stwarzać może trudność do precyzyjnego określenia wysokości tej opłaty. Zresztą w treści umowy odesłania do innych jej postanowień występują wielokrotnie i to w kwestiach istotnych jak np. jeśli

chodzi o czas trwania umowy. W (...)bowiem wskazano, że zawiera się ją na okres 30 dni (bezpłatny) i nie ma tam zapisu, że po tym okresie przekształca się w umowę płatną o ile nie zostanie wypowiedziana przez klienta. Jest natomiast zastrzeżenie co do dalszych postanowień umowy.

W ocenie Sądu umowy winny jasno i przejrzysto wskazywać zarówno prawa i obowiązki stron umowy, jak i wszelkie inne postanowienia rozstrzygające o kształcie zawartej umowy, tak by strona ją zawierająca mogła swobodnie i bez wątpliwości zapoznać się z jej treścią, przewidzieć konsekwencję i ich wysokość. Tymczasem umowa stron w niniejszej sprawie nie została skonstruowana w sposób tak klarowny. W szczególności jej zapisy w zakresie zwrotu opłaty aktywacyjnej są zdaniem Sądu nieważne również (poza powyżej wskazanymi podstawami nieważności z art.483 k.c. i 388 k.c.) w oparciu o art. 5 k.c.

Mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 142,61zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01.11.2014r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalając.

Orzeczenie o odsetkach Sąd oparł na zasadzie wynikającej z treści art. 481 k.c. wobec terminu płatności spornej faktury VAT.

Sąd podczas rozprawy dnia 07.04.2016 r.oddalił wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, bowiem dowód ten został przez pozwaną zgłoszony z naruszeniem dyspozycji art. 207 k.p.c. tj. był spóźniony.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł o treść art. 100 k.p.c. i wynikającą z niego zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów.

W niniejszej sprawie strona powodowa domagała się zapłaty kwoty 7.350,71zł, natomiast w wyroku Sąd uwzględnił jej roszczenie w zakresie kwoty 142,61zł, oddalając powództwo w pozostałej części.

Z powyższego wynika, że strona powodowa wygrała proces w 1,94 %. W tym samym procencie należne jej są koszty procesu, które wynoszą 30,53zł (1.573,33zł x 1,94 %). Powyższa kwota została ustalona w następujący sposób. Strona powodowa poniosła koszty postępowania: opłata sądowa – 250,00 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17,00 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego, ustalone w oparciu o treść § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 490) – 1.200,00 zł i koszty stawienia świadka 106,33 zł.

Pozwana poniosła koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17,00 zł i wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.200,00 zł ustalone stosownie do § 6 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.02.163.1349 ze zm.) – 1.200,00zł. W procencie w jakim pozwana wygrała proces, tj. 98,06%, należy jej się zwrot poniesionych przez nią kosztów procesu, tj. kwoty 1.193,39zł.

Uwzględniając stosunkowe rozdzielenie kosztów stosownie do art. 100 k.p.c. pozwanej należy się więc od strony powodowej różnica w kwocie 1.162,86zł (1.193,39zł minus 30,53zł). O czym orzeczono jak w punkcie III wyroku.